

# Umowa handlowa Polska-ZSRR

MOSKWA PAP. W czwartek podpisano w Moskwie długoterminową umowę o wymianie towarowej i płatnościach na lata 1966 — 1970 między Polską a Związkiem Radzieckim.

Umowę podpisali ministrowie handlu Zagranicznego obu krajów Witold TRAMPczyński i Nikołaj PATOLICZEW.

Przy podpisywaniu umowy obecni byli przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL Stefan JĘDRYCHOWSKI i ambasador PRL w Moskwie Edmund PSZCZÓŁKOWSKI oraz wicepremierzy Władimir NOWIKOW i Nikołaj BAJBAKOW.  
(O szczegółach nowej umowy informujemy na str. 2)

**Wicepremier  
Zenon Nowak  
w Szczecinie**



DZIS RANO przybył do Szczecina członek Komitetu Centralnego PZPR — wicepremier Zenon NOWAK. Wicepremier weźmie udział w plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

NA Dworcu Głównym wicepremier witał: I sekretarz KW PZPR poseł Antoni WALASZEK, przewodniczący Prez. WRN Marian LEMPICKI, sekretarz KW poseł Kazimierz PRUSIŃSKI oraz kierownik wydziału organizacyjnego KW Jerzy OSTRZYŻEK. Harcerki wręczyły wicepremierowi Zenonowi Nowakowi wiązanki kwiatów. (wit.)

## Nowy zamach stanu w Dominikanie?

MEKSYK PAP. Jak informuje AFP, w Santo Domingo rozeszły się pogłoski, że w mieście Santiago de Los Caballeros dokonany został wojskowy zamach stanu przy sile prawniczej i że utworzono tam „Junta” złożoną z 4 oficerów pod przewodnictwem osobistości cywilnej. Wydaje się, że pogłoski te nie zostały potwierdzone. W każdym razie tymczasowy prezydent Garcia GODOY odleciał do Santiago helikopterem sił zbrojnych OPA, w towarzystwie swoich wojskowych adiutantów.

## Edukacja...

LONDYN. Przed sądem w Clerkenwell stanęła pewna pani, która razem z 8-letnią córeczką przyłapano na gorącym uczynku kradzieży w miejscowym supermarkecie. Przyznała ona, że już od dłuższego czasu uczyła swoją córeczkę, aby przy sprzyjających okazjach dopomagała jej w kradzieżach sklepowych. Posłuszna córeczka niechętnie wywiązywała się z tego zadania.

## Skruszeni rabusie

LONDYN. Z Sheffield donoszą, że do mieszkania pani Ellen Woodhouse wtargnęli dwaj zamaskowani osobnicy i chcieli ją obrabować. Przemówiła im jednak do sumienia w sposób tak skuteczny, że zaniechali swego planu, prosili o przebaczenie i opuścili mieszkanie, zapłatzeni przez panią Ellen w drobne pieniądze na autobus.

Wizyta w Jugosławii dobiega końca

# Dziś podpisanie wspólnego oświadczenia i odjazd w drogę powrotną do Warszawy

K

PIĄTEK, 19  
SOBOTA, 20  
LISTOPADA  
1965 r.  
Wyd. A B

# Kurier

## Szczeciński

Nr 271 (6618) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

## Plenarne posiedzenie KW PZPR

# Dalsze usprawnienie pracy rad narodowych tematem obrad

DZIS rano rozpoczęło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcone dalszemu usprawnieniu działalności rad narodowych oraz wzbogaceniu treści i polepszeniu metod partyjnego kierownictwa radami.

W obradach uczestniczy wicepremier Zenon NOWAK. Na plenum przybyli także liczni działacze państwowi i gospodarcy naszego województwa oraz radni i członkowie prezydiów rad narodowych różnych szczebli.

Referat Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR został doręczony członkom plenum wcześniej. Wprowadzenie do dyskusji wygłosił I sekretarz KW PZPR poseł Antoni WALASZEK.

Na czoło dzisiejszych obrad wysuwają się 4 podstawowe zadania: umacnianie funkcji rad narodowych jako gospodarza terenu, za szczególnym uwzględnieniem roli WRN i PRN na tle dotychczasowego procesu przekazywania w dół uprawnień i dalszego pogłębienia ich funkcji koordynacyjnych; umocnienie roli organów przedsta-

wicielskich rad narodowych; polepszenie stylu pracy aparatu rad narodowych oraz doskonalenie (Dokończenie na str. 2)

BELGRAD PAP. Piątek jest ostatnim dniem wizyty w Jugosławii polskiej delegacji partyjno-rządowej pod przewodnictwem WŁ. GOMULKI i J. CYRANKIEWICZA. Program dzisiejszego dnia przewiduje zwiedzienie fabryki maszyn rolniczych „Zmaj” pod Belgradem. Jest to jeden z najbardziej znanych w SFRJ zakładów produkcji tego rodzaju maszyn. Po zwiedzeniu fabryki odbędą się w tym zakładzie wiec, na którym, jak się przewiduje, będzie przemawiał Władysław GOMULKA.

Tego samego dnia nastąpiło podpisanie wspólnego oświadczenia polsko-jugosłowiańskiego.

W godzinach popołudniowych delegacja PRL udaje się powrotną do kraju.

CZWARTKOWE przedpołudnie polska delegacja partyjno-rządowa spędziła w gospodarstwie łowieckim Dovanovac.

Prowadzone były rozmowy ze stroną jugosłowiańską, której przewodniczył prezydent Josip BROZ-TITO.

Tematem rozmów były przede wszystkim sprawy międzynarodowego ruchu robotniczego.

W godzinach wieczornych delegacja partyjno-rządowa PRL wydała w salach hotelu „Metropol” przyjęcie na cześć Josipa Broz-Tito.

## Sensacyjna porażka piłkarzy Węgier

LONDYN. Sensacyjnej porażki doznała piłkarska repr. Węgier w spotkaniu z czołowym zespołem I ligi angielskiej Tottenham Hotspur, Węgrzy, którzy przed wyjazdem do Ameryki Płd. rozgrywają towarzyskie spotkania w Europie, ulegli Anglikom 0:4. W świetnej formie strzałowej znajdował się środkowy napastnik szkocki Alan Gilzean, który zdobył trzy bramki.

# Wielkie święto polskiej kultury

- Otwarcie Teatru Wielkiego
- Jubileusz sceny narodowej

WARSZAWA PAP. W PIĄTEK 19 listopada cały kraj obchodził wielkie święto kultury polskiej — jubileusz sceny narodowej i otwarcie Teatru

Wielkiego. Tego dnia miają doświadczenie 200 lat od premiery sztuki Józefa Bielawskiego „Na trzech” w tzw. Operalni Saskiej przy ul. Królewskiej w Warszawie. Data ta uważana jest za początek stałego, zawodowego teatru, grającego w języku polskim. Teatr ten powstał z inicjatywy ostatniego króla polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego.

19 listopada mają też inną nie mniej ważną dla naszej kultury rocznicę: oto przed 140 laty, w 1825 r., położony został na Marywili w obecności „ojca sceny polskiej” Wojciecha Bogusławskiego kamień węgielny pod budowę teatru narodowego według projektu Coraziego, teatru nazwanego później Wielkim.

Główne obchody tego podwójnego święta odbywały się w Warszawie. Dziś, w miejscu gdzie przed laty znajdowała się Operalia Saska, odsłonięty zostanie pamiątkowy kamień. Z kolei nastąpi uroczystość otwarcia Teatru Wielkiego po blisko 15 latach odbudowy i przebudowy.

W godzinach popołudniowych otworzy swe podwoje muzeum teatralne, które znalazło siedzibę w gmachu Teatru Wielkiego. Wieczorem — Teatr Narodowy upamiętni 20 lat swego istnienia uroczystym przedstawieniem jednego z najsłynniejszych dzieł polskiego romantyzmu — dramatu Juliusza Słowackiego „Kordian”.



Na zdjęciu: scena zbiorowa z premierowego przedstawienia „Straszny dwór” w Teatrze Wielkim. CAF — Szyperko

Stały wzrost obrotów

# Doniosła umowa handlowa Polska - ZSRR

MOSKWA PAP. W wyniku podpisanego w Moskwie w dniu między rządem PRL a rządem i płatnościach na lata 1966 - mienionej umowy na rok 1966.

ZGODNIE z zawartą umową obroty handlowe między Polską a Związkiem Radzieckim w latach 1966-70 przekroczya poziom umowy o wzajemnych do stawach towarów w latach 1961 - 65 o około 63 proc. Wysokość obrotów w roku 1970 osiągnie 8,2 mld złotych dewizowych.

W ramach umowy na lata 1966-1970 Związek Radziecki dostarczać będzie do Polski: obrabiarki, maszyny do obróbki plastycznej, urządzenia energetyczne, urządzenia elektrotechniczne, urządzenia górnicze, urządzenia nawigowo-wiertnicze, urządzenia dźwigowo-transportowe, w tym: dźwigi samochodowe 10-16-tonowe, żurawie samojezdne, urządzenia dla przemysłu spożywczego, urządzenia dla przemysłu włókienniczego, koparki, pompy i kompresory, urządzenia dla przemysłu poligraficznego, urządzenia dla łączności, przyrządy i środki dla automatyzacji, łożyska, łożyski, zespoły i agregaty dla taboru kolejowego w tym: lokomotywy spalinowe o mocy 2 tys. KM, samochody, samoloty, sprzęt lotniczy i inne.

W latach 1966-70 nastąpi dalszy wzrost dostaw surowcowych ze Związku Radzieckiego do Polski.

Związek Radziecki dostarczy Polsce ropę naftową (26,0 mln ton), produkty naftowe (1,2 mln ton), gaz ziemny (6,1 mln m sześciu), rudę żelazną w przeliczeniu na 100 proc. Fe (2,2 mln ton), rudę manganową w przeliczeniu na 100 proc. Mn (618 tys. ton), surowiec (6,1 mln ton), wyroby walcowane (2,7 mln ton), miedź, aluminium i inne metale kolorowe (190,9 tys. ton), syntety (925,0 tys. ton) w przeliczeniu na 100 proc. PoO, tarcice (800 tys. ton), bawełnę (415,0 tys. ton), len, wełnę, szorst, drewno użytkowe i inne.

Związek Radziecki dostarczać będzie także chemikalia, towary rolnospożycze oraz inne towary.

Dostawy polskich maszyn i urządzeń do ZSRR osiągną w latach 1966-70 sumę 10,6 mld złotych dewizowych.

Wśród maszyn i urządzeń Polska dostarczać będzie: stacje, wyposażenie okrętów, obrabiarki, łożyska kolejowe, silniki wysokoprężne, wyroby przemysłu elektrotechnicznego, urządzenia górnicze i walcownicze, urządzenia dla przemysłu lekkiego, maszyny dla przemysłu spożywczego, urządzenia dla przemysłu chemicznego, maszyny do produkcji kartonów, fabryki litych piankowych, koparki, pompy, glebinowe, wyroby przemysłu radiotechnicznego i elektrycznego, przyrządy i urządzenia laboratoryjne, maszyny rolnicze.

Z towarów konsumpcyjno-przemysłowych dostawy obejmą: tkaniny, konfekcje, galanterię skórzaną i z

przeprowadzonych rokowań 18 listopada 1965 roku umowę ZSRR o obrotach handlowych 1970 oraz protokół do wyżej wy-

tworzonych sztucznych, artykuły dzie wiariskie, meble, farmaceutyki, artykuły elektryczne gospodarstwa domowego na ogólną sumę około 3,6 mld złotych dewizowych.

Ponadto Polska dostarczać będzie węgiel (4,8 mln ton rocznie), kokos hutniczy (600 tys. ton rocznie), cynk, sód, środki ochrony roślin, barwniki i półprodukty, farmaceutyki i inne chemikalia.

Równocześnie z umową zawarto protokół o wymianie towarów na rok 1966, który przewiduje dalszy wzrost obrotów między obu krajami w stosunku do założeń, jakie określone zostały w protokole na rok 1965.

Podpisany protokół przewiduje poza towarami wynikającymi z zawartej umowy obustronne zwiększenie dostaw maszyn i urządzeń oraz artykułów rynkowych. Przewidziane jest zwiększenie dostaw radzieckich anaportów, bawełny i innych surowców. Związek Radziecki dostarczy również zboże.

Z innych towarów rolno-spożywczych Polska otrzyma znaczne ilości ci herbaty, konserw rybnych i mięsnych, serów i inne towary.

W MYŚL podpisanych dokumentów, nastąpi dalszy wzrost polsko-radzieckich obrotów handlowych. Umowa ta ma niezwykłe ważne znaczenie dla gospodarki Polski. Wszczęstnowy rozwój wymiany handlowej i stosunków ekonomicznych z ZSRR leży w najbardziej żywotnym interesie naszej gospodarki.

Należy podkreślić, że ustalenia zawarte w nowej umowie na lata 1966-70 w rozmiarach, jakie wynikały z komunikatu, mogły nastąpić na skutek owocnej realizacji umowy z lat 1961-65, która została w praktyce przekroczone o ponad 10 proc. Wzrost obrotów w nowej umowie wyniesie około 63 proc. tj. 11,6 mld zł dewizowych w stosunku do umowy poprzedniej.

W szczególnym stopniu wzrosną dostawy ropy naftowej, które pokryją w 100 proc. zapotrzebowanie krajowe; wzrosną również poważnie dostawy gazu, niezbędnego dla nas z uwagi na rozbudowę zakładów azotowych w Puławach oraz innych zakładów.

Wzrost naszych dostaw maszyn i urządzeń oraz pozostałej grupy wyrobów gotowych świadczy o możliwości rozszerzenia naszego eksportu, jak i o wzroście popytu na nasze towary wśród inwestorów i ludności ZSRR.

Obok umowy na lata 1966-70 zawarty został jednocześnie protokół o rok 1966. Wysokość obrotów przewidzianych w tym protokole przewyższa odpowiedni wynik roczny umowy na lata 1966-70. Przewiduje on obustronne zwiększenie dostaw maszyn i urządzeń, towarów konsumpcyjno - przemysłowych oraz innych towarów, w tym samochodów osobowych, artykułów elektrycznych gospodarstwa domowego itp.

Oba podpisane dokumenty są niezwykle ważne dla naszej gospodarki. W dotychczasowej praktyce, umowy handlowe ze Związkiem Radzieckim były przekraczane. Są wszelkie dane, aby nowa umowa została także przekroczone, co będzie obustronnie korzystne dla gospodarki narodowej.

## Plenum KW PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

lenie form i metod partyjnego kierownictwa radami narodowymi. Uwaga plenum koncentruje się więc na problemach decydujących o prawidłowym spełnianiu przez rady swych zadań jako organów władzy terenowej i organów przedstawicielskich ludzi pracy.

Jak wynika z materiałów przedłożonych na plenum, w efekcie przekazania w dół uprawnień, zadań i środków nastąpiło w ostatnich latach znaczne umocnienie powiatowych rad narodowych. Proces ten sprawia, że Wojewódzka Rada Narodowa powinna w coraz większym stopniu zajmować się koordynacją oraz nadzorem fachowym i instrukcyjnym nad niższymi szczeblami. Ist-

## Złodziej izotopu nadął w szpitalu

ŁÓDŹ PAP. W stanie zdrowia sprawy kradzieży izotopu promieniotwórczego z budowy w Fatnowie, Kazimierza Rybickiego - jak poinformował prezydent miasta PAP, prof. dr Andrzej Himmel z Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi - nastąpiło przed dwoma tygodniami ewakuowanie poszkodowanego do zakładu ośrodkowo-sanitarnego - posocznicę, wywołanej niezwykle odpornymi na antybiotyki zaprzaskami. Sytuację pogorsza brak zdolności do samoleczenia organizmu przed zakażeniem, co jest charakterystyczne dla choroby popromiennej. Ponadto nie gojęce się oparzenia na udach, będące następstwem napromieniowania, były stałym ogniskiem nowych zakażeń. Przez cały czas utrzymywała się wysoka - 40-stopniowa gorączka.

Po zastosowaniu intensywnej kuracji i niezwykle silnych antybiotyków - stan krytyczny minimal. Obecnie lekarze obserwują widoczną z dnia na dzień poprawę zdrowia Rybickiego.

Leczenie chorego potrwa jeszcze kilka tygodni.

## Bażanty na Śląsku

KATOWICE PAP. Śląsk to jeden z największych w kraju ośrodków hodowli bażantów. W otaczających niekie węgla lasach i polach żyje przeszło 30 tys. tych pożytecznych dla rolnictwa ptaków.

Ostatnio w woj. katowickim przy było dalszych 3 tys. bażantów, które zostały wyhodowane w biżancianach w Rogoźnej koło Żor oraz w Czarnych Dolach w nadleśnictwie Pszczyna.

## Dzień Nauczyciela

- Centralna akademія
- Odznaczenia dla zasłużonych

WARSZAWA PAP. Głównym akcentem Dnia Nauczyciela, który w bieżącym roku zbiega się z jubileuszem 60-lecia ZNP, była w czwartek centralna akademія w Warszawie.

SALE KONGRESOWA PKiN wypiełniłi nauczyciele, wychowawcy, pracownicy nauki, działacze oświatowi z Warszawy i innych województw.

Roześlęga się długotrwałe oklaski, gdy wchodzi i zajmują miejsca w przednim rzędzie członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Edward OCHAB, Ignacy LOGA-SOWIŃSKI, Czesław WYCECH, Eugenia KRASOWSKA, Witold JAROSIŃSKI, Zenon NOWAK; kierownik Wydziału Oświaty i Nauki KC PZPR - Andrzej WERBLAN, ministrowie: oświaty - Wacław TUDZIECKI i szkolnictwa wyższego - Henryk GOLAN-SKI.

Akademię otworzył minister Ludzkiej, po czym referat wygłosił prezes Zarządu Głównego ZNP - Marian WALCZAK.

W drugiej części akademii wystąpił Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego.

Z okazji Dnia Nauczyciela i 60-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego Rada Państwa przyznała 600 nauczycielom, działaczom oświatowym i pracownikom administracji szkolnej tytuły honorowe „Zasłużonego Nauczyciela PRL” i odznaczenia państwowe.

## Dziś obraduje XV Plenum CRZZ

WARSZAWA PAP. Dziś o godzinie 10.00 rozpoczęły się w Warszawie 2-dniowe obrady XV plenum CRZZ. Po sprawozdaniu z obrad VI Światowego Kongresu Związków Zawodowych, które złożył przewodniczący CRZZ - Ignacy LOGA-SOWIŃSKI, plenum wysłucha referatu sekretarza CRZZ - Wiesława KOSA na temat kampanii sprawa-dawczo-wyborczej w zakładach ogólnych związkowych i radach robotniczych.

Porządek obrad plenum przewiduje również zatwierdzenie projektu uchwały CRZZ o gospodowaniu funduszem zakładowym oraz zatwierdzenie niektórych zmian w regulaminie pracowniczym kas za pomocą-go-pożyczkowych, zgodnie z wysuwanimi od dłuższego czasu postulatami ich członków.

## Plenum KW PZPR

W czwartek odbyła się w Belvedere uroczystość wręczenia 113 nauczycielom dyplomów i odznak tytułu honorowego „Zasłużony Nauczyciel PRL” oraz odznaczeń państwowych.

## Dla pań na karnawał

ŁÓDŹ PAP. „Pięta Achillesowa” naszego przemysłu obuwicznego są damskie czepki. Brak ładnych, modnych i wygodnych nestofelków witzowych szczególnie dotkliwie odczuwają panie w okresie świątecznym i karnawałowym. Fra-sne temu choć w części zaradzić, centrala handlu obuwem zgromadziła ze zrealizowanych już dostaw importowych 80 tys. par najbardziej efektywnych czepków jugosłowiańskich, węgierskich i czeskich, które przeznacza do sprzedaży w sezonie „gwiazdkowym”.

## Śniegowców ciągle za mało

ŁÓDŹ PAP. Obuwie gumowe jest szczególnie przydatne w sezonie je-siennie-simowym. Jedyny krajowy wytwórca tego rodzaju obuwia - Łódzka fabryka wyrobów gumowych - zwiększyła wprawdzie jego produkcję w porównaniu z ub. rokiem o przeszło 143 tys. par, nie zaspokoił jednak potrzeb rynku.

W listopadzie i grudniu br. - handel otrzymał milion par śniegowców. Do sklepów trafi także 80 tys. par różnokolorowych śniegowców na obcasie zwanym „kaczuszką”, 85 tys. par na płaskim obcasie z długą modną cholewką oraz 46 tys. par różnokolorowych śniegowców na obcasie zwanym „wellingtonów”. Poszukiwanych „ta-trzańek” z grubego i ciepłego filcu przygotowano 23 tys. par dla młodzieży i tyle samo dla kobiet. Po-rzecz pierwszy ukazuje się na rynku - jeszcze w tym miesiącu - obuwie z lateksu (16,5 tys. par). Jest ono pomyslane jako ochraniacz na „szpilki” czy inne damskie butki.

## Katastrofa kolejowa pod Ozorkowem

ŁÓDŹ PAP. Pod Ozorkowem, na trasie Łódź - Kutno, 19 br. w wczesnych godzinach porannych wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy Łódź Bydgoszcz zjechał z dość dużym kątem, wypadł z szyn na bieżącym w budowie moście na odcinku między Ozorkowem a Sierpcem (w miejscu tym obowiązowało ograniczenie szybkości). Lokomotywa, wa-gon brankardowy i pierwszy wagon z pasażerami wyskoczyły z szyn i przewróciły się na bok, na niewysoką skarpę.

W wypadku i osoba zginęła na miejscu, i z pasażerów i pomocniczych maszynistów zostały poważnie ranni, zaś cięższe obrażenia odniosło kilkunastu podróżnych.



STATKI NA WEJŚCIU:  
M/S „SKIERKA” - z Rotterdamu via Gdynia z drobnicą.  
M/S „KRASNAŁ” - z Szwecji via Gdańsk z drobnicą.  
M/S „NEREIDA” z Londynu z drobnicą.  
S/S „ESTROWSKI” - z Danii pod balastem (do Świnoujścia).  
S/S „POZNAŃ” - z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:  
M/S „KRUTYNIA” - do Hull z cebulą.  
S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” - do Danii z węglem.  
S/S „BIELSKO” - do Danii z węglem.  
S/S „MALBORK” - do Danii z węglem.

## SZTORMY NA MORZU IRLANDZKIM

Na północnym Atlantyku i Morzu Irlandzkim, jak zwykle w listopadzie panowały silne sztormy, które poważnie utrudniały żegluga. Motorowce PZM „WODNICA” pływający na linii francusko-irlandzkiej od poniedziałku 15 br. nie może wyjść z portu w Dublinie.

# Silne mrozy dają się we znaki transportowcom

WARSZAWA PAP. Mróz zaczyna coraz bardziej dawać się we znaki kolei i jej klientom - przedsiębiorstwom, korzystającym z transportu kolejowego. W czwartek w niektórych - zwłaszcza wschodnich rejonach kraju - temperatury dochodziły do minus 25 st., a w łądowym porcie przeladunkowym na granicy wschodniej - w Medyce, kolejarze pracowali przy 30-stopniowym mrozie. Zaczynają zamarać zwrotnie i inne urządzenia kolejowe. Na całej sieci PKP w ciągu ostatniej doby przy odmrażaniu zwrotnie pracowało ponad 4 200 kolejarzy. Na stacjach węzłowych i rozrządowych paliło się 7 tys. piecyków koksowych i

gazowych, ogrzewających newralgiczne punkty torów. Wzmogła również czujność kolejowa służba drogowa. Ponad 2 500 droźników dokonuje dodatkowych obchodów torów, gdyż za-chodzi niebezpieczeństwo pęknięcia szyn.

Wprawdzie pociągi towarowe w ciągu ostatniej doby kursowały bez większych zakłóceń, to jednak w dalszym ciągu nie wykonuje się dziennych planów przewozów. Już ok. 3 tys. wagonów stoi nierozładowanych na bocznicach.

Jeśli chodzi o drogi kołowe, to naraż kierwców jest silna gołoledź.

### Sukcesy kinematografii jugosłowiańskiej

Kinematografia jugosłowiańska ma poważne osiągnięcia. Jugosłowiańskie filmy dokumentalne i animowane zdobywają nagrody i wyróżnienia na międzynarodowych festiwalach. M. in. na niedawnym festiwalu w Oberhausen pierwszą nagrodę otrzymał film dokumentalny reżysera Krstya Skanaty pt. „Pierwszy przypadek — człowiek”. Na szczególną uwagę zasługują filmy reprezentujące „nową falę”, jak np. pełen poetycznego uroku film „Człowiek nie jest ptakiem”, przedstawiający dzieje miłości dwójki ludzi w nowo powstałym ośrodku przemysłowym, lub ciekawy „Wróg” reżyserii Zivijona Pavlovića, będący wspaniałą adaptacją słynnej powieści Dostojewskiego „Sobowtór”.



### Etiopskim szlakiem

## „Nowy Kwiat” i inne miasta

Stolica Etiopii, Addis Abeba — „Nowy Kwiat” (po amharSKU) — leży niemal więcej na wysokości Meksyku (około 2 500 m n.p.m.), toteż niełatwo tu przybyszom uporać się z „chorobą wysokościową”, a „świat tleuu” trwa tu ponoć niekiedy i parę tygodni.

MIASTO, liczące około 74 lat i założone przez króla Mene-likę II — mimo że chaotycznie zabudowane — ma wiele uroku. Zasadzone przez fundatora eukaliptusy, krzewiące się tak bujnie, że ścina się je na opał, nadają wszystkiemu srebrzysto-blekitny odcień; otaczające stolicę wzgórza mają zaskaku-jące kształty, a niebą szczególny kolor.

Waskie jezdnie Addis Abeby czynią ruch samochodowy bardzo uciążliwym, a ostre zakręty i niedostateczne kwalifikacje kierowców sprawiają, że zyskała sobie smutną sławę miasta o obrzydziej licz- bę katastrof. Kierowcy nawet nie bardzo kwapią się do zdobywania prawa jazdy, gdyż kosztuje to za etiopskich dolarów.

Addis Abeba ma zaledwie kilka skrzyżowań z sygnalizacją świetlną i około 10 polejantów regulu-jących ruch, natomiast około 20 tysięcy samochodów. Niektóre uli- ce nie mają nazwy, co jeszcze bar- dziej komplikuje poruszanie się po mieście.



W miejscowości Pallarat w stanie Victoria (USA) 2-letni Leon Samson, ogłosił niedawno chęć podjęcia z Kinkel- wick zakładu o 10 tys. fun- tów. A warunek, którego speł- nienia podjął się Samson, to... „spożycie” średniej wielkości sa- mochodu w ciągu nie więcej niż 5 lat. Aby uciec do przyjęcia zakładu, Samson de- monstrował publicznie siłę swych szczęk, zgrzytając żyłki i gwoździe (na zdjęciu). Jak dotychczas — amatora na stra- że 10 tysięcy dolarów — nie znalazł. CAF

W śródmieściu zwraca uwagę wy- soki, zbudowany ze szkła i betonu gmach Domu Afryki, gdzie toczyła się konferencja szefów państw a- frykańskich. Od położonego w ce- ntrum miasta placu Sidi Kiko sze- rokie, zielone aleje prowadzą do pałacu cesarskiego, ministerstw, pięknych willi, katedry św. Trój- cy.

Na zachód i południe, w dzielni- cach Tekle Halmanot i Bole miesz- ka ludność robotnicza. Tu miesz- cza się niewielkie fabryczki, dro- ne sklepiki i składy. W połowie drogi od śródmieścia leży ogrom- ne targowisko z niekoczącymi się rzędami straganów. Spotyka się tu kupców z towarami z wielu kra- jów Afryki i Bliskiego Wschodu. Można tu kupić wszystko — od garści soczewicy po używany au- tobus czy karawane wielbłądów.

Najliczniejszą narodowość w kraju są Amharowie, a chociaż w półmilionowej Addis Abebie miesz- ka przedstawiciele innych naro- dowości Etiopii, wszyscy jednak posługują się językiem amhar- skim i prowadzą podobny tryb życia. Ubliży kobiet bardzo malow- cze, składają się z białych luźnych sukien, obramowanych czerwona- łamówką. Ozdobe męskich ubra- nia stanowią kolorowe, zarzucone na ramie lub owinięte wokół szyi szale — „szamma”.

#### NOWE W BAHAR DAR

W tym niewielkim miastecz- ku nad jeziorem Tana na półno- cy kraju powstanie niebaw- mem wielki ośrodek przemy- słowy, komunikacyjny i kul- turalny. Dzisiaj już strzela w niebo piękny nowoczesny gmach Szkoły Technicznej, dar ZSRR dla narodu etiopskiego.

Budowa takich uczelni na wiel- kie znaczenie. W kraju liczącym 23 mln ludności istnieje tylko 1 250 szkół. Do klasy VIII dochodzi ty- lko 1/10 dzieci, które rozpoczęły nau- ke, a doroczna lista abiturientów mieści się zwykle na jednej stro- nie gazety.

#### ASMARA W CIENIU ŚWIĄTYŃ

Asmara, przez długie lata baza włoskiego imperializmu w Afryce, i dzisiaj nosi na sobie jakiejś włoskiej pietno. 1/10 lud- ności stanowią Włosi, do nich też należą największe przed- sięwzięcia — fabryka włó- kiennicza, browary, sklepy. Naj- bardziej pożądaną klientelę ma gazynów stanowią Amerykanie, zatrudnieni jako obsługa w zbudowanej przez USA w Asma- rze radiostacji wojkowej, której anteny widoczne są z każdego punktu miasta. Jest to najpotężniejsza radiostacja w Afryce i na Bliskim Wschod- zie.

Trzy inne największe obiekty w tym mieście to katołicka katedra, gdzie serce dzwono worawia w ruch elektryczność, kościół konty- nentalny, którego kryształ wiesz- czym neonowym blaskiem i mecz, z którego wieżyczki megalon za- niast muezina nawołuje wiernych do modlitwy.

#### PORTY MASSAWA I ASSABU

Szosa z Asmary do najwik- szego portu Etiopii nad Moz- rzem Czerwonym, Massawa, ma 2 500 niebezpiecznych zakre-

tów, a dziesiątki nagrobków na mogiłach kierowców, którzy znaleźli śmierć w głębokich wąwozach, ostrzegają przed groźną w każdej chwili katas- trofą.

Kto się boi, może dojechać do Massawy waskotorową kolejką. Tu czyha jednak inna zmora — bezne wielobłądy, które upodobały sobie spacery po nasypie. Kiedy wlembią stanąć na torze, rozwie- zione maszyny zatrzymuje po- ciąg i wzywa na pomoc pasażerów, po czym wszyscy okładają ciępliw- no zwierzę kijami.

Assabu jest portem o mniejszym znaczeniu, ale tutaj powstaje raf- ineria ropy naftowej. Jej produk- cja, jak się przewiduje, zaszkoci nie tylko własne zapotrzebowanie Etiopii na benzynę i inne produkty naftowe, ale umożliwi eksport do krajów sąsiednich. Zakłady bu- dowane są z kredytów radzieckich, według radzieckiej dokumentacji i przy pomocy radzieckich specja- listów.

Radzieccy goście w wolnym czasie wywiercili pod Assabu kilka studziń. Rozciąga się tutaj Pusty- na Danakliska — najkorszy obs- zar na kuli ziemskiej — toteż no- we studnie są dosłownie życiodaj- nym źródłem dla wędrujących koczowniców z plemienia Danakil. (Opr. JR)

**POCZĄTEK ZIMY** na dalekiej północy Związku Radzieckiego wiłają mies-zkańcy miast i osiedli weso-lym kuligiem, w którym sanie są zaprzężone w czwórki reniferów. Na zdjęciu: święto zimy w Workucie. CAF

### Myśli tygodnia

**MOTORY AKCJI**  
„Jednych do akcji popycha świa- domość, innych rezygnacja” — Prezydent Francji — CHARLES DE GAULLE

**NIEBEZPIECZNE FLIRTY**  
„Z władzą nie można jedynie filitować, ona pragnie być posłu- biona” — Pisarz francuski, laureat Nagrody Nobla — FRANCOIS MAURIAU

**SŁOWA NA WIATR**  
„Słów na temat człowieka i jego szczególności jest wiele, ale nie skąpi- ąc, zwłaszcza jeśli idzie o propagandę. Chyba dlatego nastąpiła obecnie ta- ka dewaluacja tych słów i chyba dlatego ludzie tak nieufnie i z takim sceptycyzmem konfrontują się z nimi” — Prof. UW, członek PAN — ADAM SCHAFF

## Papież i przesiedleńcy

DZIWNYCH gości zaszczylił w tych dniach specjalną audien- cją papież PAWIEŁ VI: w boc- nej nawie bazyliki św. Piotra wygłosił on przemówienie do grupy przedstawicieli rewizjo- nistycznych organizacji prze- siedleńców w NRF, zapewniając, że „ich ciężki los leży mu na sercu”...

Nie przypadkowo na czele odwo- towej delegacji znalazł się obok przewodniczącego „Związku wypędzonych” Wenzela Jakscha, także sekretarz stanu w bńskim mini- sterstwie do spraw przesiedleńców, Peter Paul Nahm. W ten sposób podkreślona została jedność: pogl- ów i ścisła współpraca, jaka łą- czy oficjalne władze NRF i najbar- dziej krzykliwych rewizjonistów. Zaskakuje jedynie to, że papież uz- nał za stosowne pobogostawie ta- kiej współpracy.

Warto dodać, że delegacji prze- siedleńców patronował bp. Jan- senas, znany z okresu II Wśro- dowiecia jako jeden z najgorz- szczych chwalców fűhrera. Przez dwa dziesiąta lat powojennych Watykan nie zrywał się na uznanie aktu sprawiedliwej wojny, jakin był powrót Ziemi Zachodnich i Pół- nocnych w granice Polski i nadal odmawia ustanowienia stałej pol- skiej administracji kościelnej na tych ziemiach. Dojrzelo ostatnio za pontyfikatu Jana XXIII, zwłaszcza po mianowaniu polskiego biskupa d. ecezi i gdańskiej, zarysowały się możliwości jakiegos bardziej real- nego nadeśnięcia stolicy apostolskiej do istniejącego od dwóch dziesiąt- ków lat porządku prawnego.

Nie ulega wątpliwości, że właśnie te pogłoski skłoniły organizacje rewizjonistyczne i rząd NRF do zaaranżowania owej pielgrzymki do Watykanu, pod pretekstem wyrażenia papieżowi podziękowania za „pomoc dla przesiedleńców w zachodnich Niemczech”. Nie podziękowanie było jednak tre-

ścią rozmowy, jaką Jaksch i Nahm odbyli w przeddzień au- diencji u papieża z jednym z czołowych dyplomatów watykan- skiego sekretariatu stanu, msgr. Agostino Casaroli. Źródła niemieckie utrzymują, że Casaroli zapewnił przesiedleńców iż Wa- tykan „obsłaja przy swym do- tychczasowym stanowisku do- dotyczącym problemów praw- nych” czyli innymi słowy — nadal nie uznaje granic powsta- łych jako rezultat ostatniej woj- ny. Udzielając zachodnio- niemieckim rewanzystom „audien- cji specjalnej” Paweł VI dał asumpt do takiej właśnie inter- pretacji stanowiska głowy ko- ściółki katolickiego.

(T. S.)

### Na temat dnia

## Alibi min. Schroedera

JEZYK — powiedzieć miał kiedyś jeden z angielskich me- żów stanu — dany jest dyploma- tom dla ukrywania myśli... Siuzoność tego aforyzmu po- twierdził w całej rozciągłości beński minister spraw zagra- nicznych, Schroeder, gdy po dwudniowych rozmowach z Couve de Murvillem określił je wobec dziennikarzy jako „owocne i pozytywne”.

W rzeczywistości prasa tak fran- cuska, jak i zachodniemiecka stwierdza całkowicie fałszywe roz- mów paryskich. „Zadnego zbliże- nia Paryż-Bonn — Misja Schroede- ra bez wyników” — oto charakte- rystyczny tytuł w „Frankfurter Rundschau”. Komentatorzy pary- scy zestawiali „długą listę pro- blemów, w których obaj ministrowie nie osiągnęli porozumienia: sto- sunki Wschód — Zachód, sprawa francuskiej polityki wschodniej, współdziałanie NRF w kontroli nad bronią atomową NATO, rozbieżno- ści w lonie Wspólnoty Rynku itp. itd...”

Postawia więc pytanie, dlaczego w takim razie pierwsza wizyta członka nowego gabinetu kanclerza Erharda złożona została właśnie w Paryżu? Warunki traktatu zawarte- go między de Gaulle'em a Adenau- rem przewidywały takie okresowe konsultacje na szczeblu ministrów i szefów rządów, wszystkich, rzecz jasna, nie wyjąwszy. Schroeder w bowiem i jego kolegom w Bonn bezowocne rozmowy w Paryżu pó- trzebne były jako przykrywka za- pełnie odmiennej strategii i zamie- rzeń.

W najbliższym czasie, gdy tylko min. Stewart powróci z ONZ, gdzie uczestniczył w de- bacie nad kryzysem rodezyjskim, Schroeder udać się ma do Londynu. W pierwszych dniach grudnia sam Erhard je- dzie do Waszyngtonu. To właśnie te dwie wizyty posiada- ją dla NRF znaczenie strategiczne — tam bowiem, a zwłaszcza w rozmowach z prez. Johnsonem, przedstawione być mają zachodniemieckie plany uzyskania prawa współde- cyzji o nuklearnej strategii NATO.

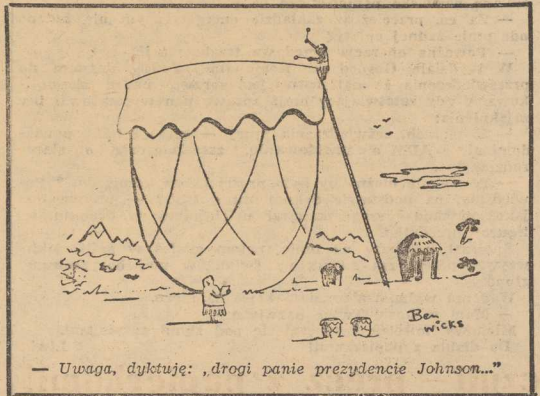
Podbudową dla tych zimno- wojennych żądań ma być de- monstracyjna niemożność „do- gadania się” z de Gaulle'em, „czarna owca” Waszyngtonu... „czyli, jak uczył jeden z bo- haterów dickensowskiego „Klu- ku Pickwicka” — grunt w tym, by „mieć dobre alibi”... (Jo.)

### Rekordowy napad

W MEDIOLANIE padł rekord szybkości napadów. W ciągu 40 mi- nut szajka włamywaczy dokonała napadu na trzy banki, znajdujące się w dość dużej odległości jeden od drugiego. Zrabowano ogółem 15 milionów lirów (25 tysięcy dola- rów). Policja mediolańska była tak zaskokowana niezwykłą sprawno- ścią włamywaczy, że dopiero po kilku godzinach rozpoczęła poszu- kiwania. (m)

### Studenci kradną

KIEROWNICTWO sklepów spół- dzielezych przy słynnym amery- kańskim uniwersytecie Yale skar- ży się na wzrastającą ilość kradzie- ży. Studenci zaopatrujący się w tych sklepach coraz częściej kra- dą książki, jeden ze studentów ukradł nawet egzemplarz Biblii. Straty spowodowane kradzieżami wynoszą 90 tysięcy dolarów. (m)



— Uwaga, dyktuje: „drogi panie prezydencie Johnson...”

# Integrować a nie rozpraszać!

**P**otrzeba integracji całokształtu działalności kulturalnej i oświatowej staje się coraz bardziej nakazem chwili. Rozpraszenie i zajmowanie się tymi samymi problemami przez różne instytucje i organizacje z osobna nie daje pożądanego rezultatu.

Podobnie wyglądała dotychczasowa działalność w dziedzinie popularyzacji i kształtowania postaw laickich. Zajmują się tymi sprawami wiele organizacji, m. in. Towarzystwo Szkoły Świeckiej, obejmującej zakresem swojej działalności przede wszystkim szkoły. Równocześnie na terenie tejże samej szkoły tematyką laicką zajmują się organizacje młodzieżowe: ZHP, ZMS, ZMW, realizując z kolei swoje programy.

szczególną uwagę na organizowanie spotkań i dyskusji środowiskowych nad wybranymi utworami literackimi, filmami, sztukami teatralnymi itp.

Ta wszechstronna merytoryczna działalność ośrodka scali dotychczasowe wysiłki wielu organizacji, działających na tym polu. Szczeciński Ośrodek Kultury Laickiej będzie mógł w wielu wypadkach służyć radą i pomocą w programowaniu i bezpośrednim organizowaniu szeregu imprez, a szczególnie w nadchodzącym roku obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

No-El



## WŁADZA-OBYWATEL

**S**tosunki obywatela z terenową władzą państwową są — nazwijmy to tak — dwupłaszczyznowe. Coraz bardziej obywatel zaczyna pod pojęciem władzy ludowej rozumieć organ przedstawicielski rady, a więc zespół ludzi, których przecież wybrał w głosowaniu, powierając im odpowiedzialność za gospodarowanie wsią, miasteczkiem, miastem czy regionem.

Liczne kontakty władzy z ludnością odwołują się do jej pomocy wywołuje w społeczeństwie jak najbardziej uzasadnione zaangażowanie, chęć udzielenia tej pomocy.

### RADY NARODOWE gospodarzem terenu

W wyniku wielu dyskusji wśród działaczy i aktywu ruchu laickiego naszego województwa powstał na podstawie doświadczeń i działalności TSS i SAIW Szczeciński Ośrodek Kultury Laickiej.

Jednym z naczelnych zadań ośrodka jest doskonalenie i kształcenie kadry prelegentów, którzy podjęli popularyzację zagadnień etycznych, światopoglądowych, czy też kulturalnych.

Konieczne jest również wypracowanie doskonalszych i ciekawszych form i metod działalności w tym zakresie w różnych środowiskach. Można np. wykorzystywać w większym stopniu sztukę, a szczególnie teatr, który bardziej bezpośrednio i sugestywnie niż prelekcja przemawia do widza i słuchacza. Niebagatelną staje się także sprawa wykorzystania filmu, radia, i telewizji.

bo przecież nie jest to tylko pomoc dla władzy, ale przede wszystkim dla siebie samego. Stąd obserwujemy od kilku lat narastanie społecznej aktywności, uwalniającej się przede wszystkim w formie czynów społecznych, budowaniu różnych niezbędnych obiektów, których realizacja z niedostatkami środków do kiesy państwowej mogłaby dojść do skutku znacznie później. Przymiemy tu budowę takich obiektów jak „Łodogryf”, kąpielisko „Arkonka”, wiele placów zabaw, czy wreszcie czyny drogowe we wsiach naszego województwa.

To oczywiście nie oznacza, że w dziedzinie zbliżenia organów przedstawicielskich do obywatela zrobiono wszystko. Nie wszystkie rady i ich komisje dostatecznie uwzględniają potrzebę utrzymywania ścisłej więzi z ludnością, dotyczy zwłaszcza rad najniższych szczebli, często jeszcze praca komisji jest mało efektywna, czasami są one jeszcze prowadzone za rączkę przez aparat wykonawczy rad.

Drugą płaszczyzną spotkania obywatela z władzą jest aparat wykonawczy rad, z którym przecież każdy z nas musi załatwiać swoje codzienne sprawy. Sporo ludzi wciąż jeszcze ocenia pracę rad narodowych przez pryzmat stosunku aparatu wykonawczego tychże rad do obywatela. A z tym wciąż jeszcze jest najgłębiej, chociaż poprawa z roku na rok jest bardziej widoczna. Istotny wpływ wywarł nie wątpliwie nowy KPA, zwiększyła się kontrola aparatu wykonawczego ze strony komisji rad, wiele uwagi sprawi właściwego załatwiania petentów poświęcają prezydium rad narodowych. Przypomni mi chociażby, że przecież właśnie w interesie społeczeństwa Prez. MRN w Szczecinie przesunęło w pewnych dniach godziny pracy aparatu wykonawczego, aby obywatel mógł załatwić swoje sprawy nie zwalnając się z pracy.

Te pozytywne fakty dowodzą, że można i należy dążyć do stałej poprawy pracy aparatu wykonawczego rad, i że poprawę tę można osiągnąć. Do tego celu prowadzi chyba droga. Pierwsza, to stała i systematyczna walka z wszelkimi rodzajami przejawami biurokracji, bezduśności i braku szacunku dla ludzi ze strony aparatu wykonawczego rad, a druga, to stałe podnoszenie poziomu fachowego osób, odpowiedzialnych za realizację uchwał organów przedstawicielskich i załatwianie spraw obywatela. Sprawę podnoszenia kwalifikacji doceniają już sami pracownicy aparatu rad. W zorganizowanym w br. zaoctnym wydziale o kierunku administracyjnym w Technikum Ekonomicznym rozpoczęło naukę 57 pracowników, na Uni-

wersytecie Poznańskim (punkt konsultacyjny w Szczecinie) studjuje 340 pracowników rad narodowych, wielu uzupełnia wykształcenie średnie. Nie wolno jednak nie dostrzegać faktu, że większość uczących się pracuje w WRN, MRN Szczecina oraz PRN. Zbyt mało natomiast pracowników najniższych szczebli rad zdobywa wykształcenie. A właśnie tam jest to najbardziej potrzebne, głównie dlatego, że ludzie pracujący w tych radach legitymują się stosunkowo niskim wykształceniem, że przekazywanie dalszych uprawnień radom gromadzkim czy miasteczkowym jest uzależnione od stopnia przygotowania aparatu do przyjęcia zwiększonych obowiązków.

A. KILNAR

**W świnoujskiej „Odrze“**

**DZIAŁ PRODUKCJI** konserw w świnoujskiej „Odrze“ czynny jest już od dość dawna, ale w ostatnich miesiącach został on poważnie zmódnierowany. M. inn. usprawniono działanie linii wstępnej obróbki ryb, zalewanie i zamykanie puszek. Wiele czynności wykonywanych dotychczas ręcznie zostało zmechanizowanych. Rozchodowano także przetwórnice — produkujące konserwy w tzw. gestych sosach i w puszkach okrągłych typu „Fischer“.

Na zdjęciu: wytwórnia konserw w „Odrze“.

CAF — fot. Weceer

**Szczodre lasy**

SZCZODRE były w tym roku naszarki lasy dla zbieraczy runa leśnego. Tylko za czarne jagody i grzyby zbieracze uzyskali łącznie 12 mln złotych.

W czasie sezonu przedsiębiorstwo „Las“ skupiło w Olsztynie 330 ton kurek oraz ponad 100 ton masłaków, borowików, rydłów i gasek.

**Trojzebem**

Odpowiedzi na to pytanie szukałem w kilku encyklopediach: w „Małej Encyklopedii Powszechnej“, w „Małej Encyklopedii Ekonomicznej“, w „Małej Encyklopedii Prawa“ i w „Małym Słowniku Ekonomicznym“. W każdej z nich znalazłem bardzo uczone definicje handlu. Żadna jednak mnie nie usatysfakcjonowała. Po prostu dlatego, że są one sumą naukowych uogólnień — mnie natomiast chodzi o konkretny przypadek w działalności tej ważnej dziedziny sfery usług dla ludności.

W potocznym języku zwykło się u nas mówić, że handel po-

niedzielę i święta doprowadzić do tego, aby było czynnych więcej placówek handlowych z artykułami żywnościowymi i nie tylko żywnościowymi? Podobno nie można, bowiem na przeszkodzie stoi z jednej strony limit funduszu plac, z drugiej zaś ustawodawstwo pracy.

Tego rodzaju formalno-administracyjne argumenty jednak mnie nie przekonują i myślę, że nie tylko mnie. W innych krajach socjalistycznych też są limity placowe, też są związki zawodowe, które strzegą interesów pracowników handlu. Ale np. na Węgrzech w niedzielę i święta czynne są

**Co to jest handel?**

winiem maksymalnie zaspokajać potrzeby konsumpcyjne ludności i maksymalnie uwzględnić jej życzenia. Powiadać sobie uczucie, że mimo znanych trudności rynkowych, nasz szczeciński handel robi co może; aby coraz lepiej spełniał funkcje, o których była wyżej mowa.

Ala nie zawez. Nie czyni tego na pewno np. w niedzielę i święta. Proszę się wybrać do któregoś z delikatesowych sklepów i zobaczyć, co się w nich dzieje w dni świąteczne. Te kilometry kolejki, w znacznym stopniu wydłużone przez setki, a nieraz i tysiące zagranicznych turystów, są wręcz żenujące. Ile się wtedy słyszy łaciny i zwykłych ludzkich złorzeczeń — o tym lepiej nie wspominać.

Czy to wszystko jest potrzebne i komu? Czy nie można w

dziesiątki sklepów. Podobnie jest w Czechosłowacji. O ile mnie pamięć nie myli, również na Śląsku jakoś sobie radzą z przepisami i w niedzielę można bez większego trudu zapożyczyć się w różnego rodzaju artykuły żywnościowe.

Inna rzecz — jeżeli spojrzeć na problem z punktu widzenia rachunku ekonomicznego, to sprawa wydaje się być również postawiona na głowie. Bo gdyby przeliczyć zwiększone obroty handlu w niedzielę i święta — to nadwyżki uzyskane z tytułu marży na pewno wielokrotnie pokryłyby te środki pieniężne, które są potrzebne na zapłacenie pracy w godzinach nadliczbowych. Oczywiście wymagałoby to pewnych usprawnień natury organizacyjnej. Czy jednak gra nie jest warta świeczki?

NEPTUN

## Mażeńskie perypetie

Ostatni goście weselni opuścili nasz dom. Odetchnęliśmy — wreszcie sami, wreszcie spokoj. Miodowy miesiąc zapowiadał się bezchmurnie.

Następnego dnia miałam załatwić kilka drobnych tylko formalności. Najpierw udałam się do zakładu energetycznego. Za „dziękuję pięknie“ załatwiono mnie szybko i bezboleśnie. W gazowni rzecz nie przeszła tak gładko.

— Pięć złotych — oświadczyła urzędniczka, gdy zgłaszałam zmianę nazwiska panińskiego na mażeńskie.

— Za co, przecież w zakładzie energetycznym nie żądano ode mnie żadnej opłaty?

— Poważna operacja urzędowa, trzeba płacić!

W Wydziale Gospodarki Komunalnej PPRN doszłam do przeświadczenia, że małżeństwo jest sprawą nader skomplikowaną, gdy załatwiający moją sprawę pan wyrecytował bez zająknięcia:

— 25 złotych, zaświadczenia pracy — męża i Pani, powiadomienie z ADM o zameldowaniu, zaświadczenie o stanie rodzinnym...

— A czy nie można by było prościej, bez korowodów? Powiedzmy, na podstawie dokumentu z USC? — próbowałam jakoś przekonać srogi paragraf ucieleśniony w drobniutkiej figurce urzędnika.

Spojrzał najpierw na mnie, potem gdzieś w sufit, jakby wzywał potęgę zza świata na świadków mej bezgranicznej głupoty.

W domu wyładowałam wściekłość na męża.

— Mam w nosie Twoje nazwisko.

Miodowy miesiąc rozpoczął się pod złymi auspicjami.

Do diabła z papierkami!

Liwi

czyli — precz z papierkami!

K Słońce powędruje przewodami

# Elektrownia ze 100 tys. luster

Helioinżynierzy, czyli specjaliści obmyślający sposoby najlepszego spożytkowania w przemyśle darmo energii słonecznej, od dawna uszczęśliwiają nas „płecykami słonecznymi”, „czajnikami słonecznymi” i rozmaitą inną galanterią techniczną, która choć interesująca, stanowi na razie tylko jeden z marginesów techniki współczesnej. Znosi się jednak na przelom. Profesor G. Brun z francuskiej Akademii Górniczej postanowił uczynić Słońce jedynym z głównych do-

starzycieli energii dla domów i fabryk. Prasa paryska doniosła ostatnio, że uczony ten opracował oryginalny projekt gigantycznego zespołu energetycznego, który aktu mowałoby ciepło Słońca w ziemi i mógłby zaopatrzyć w elektryczność i gorącą wodę całą Francję. Przy tym, co najważniejsze, koszt miliona kalorii może wynieść 1,3 centima, czyli około 2/3 kosztów takiej samej ilości energii uzyskanej przez spalanie b. taniego paliwa.

### STO TYSIĘCY LUSTER

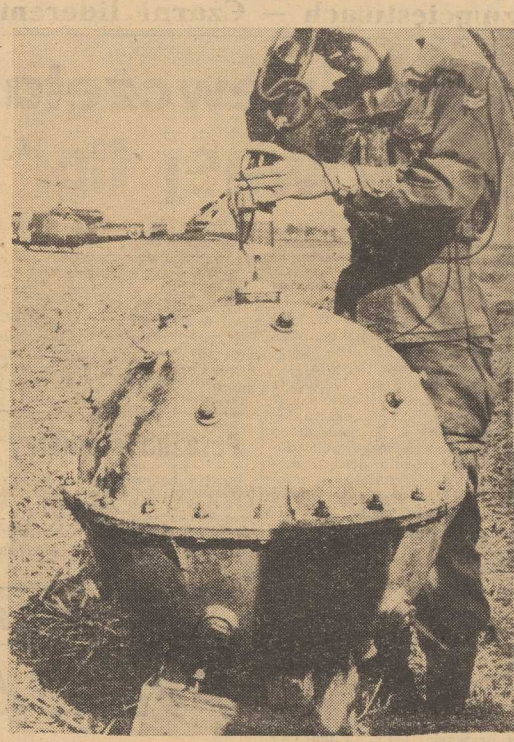
We Francji jest wiele obszarów, w których przez 180 dni w roku na niebie nie ma chmur. Projektowany zespół można postawić w którymkolwiek z tych obszarów. Rozmiarzy elektrowni zależą od tego, ile energii chemy z niej uzyskać. Prof. Brun wziął za podstawę obliczeń gigantyczny dostarczający rocznie 60 miliardów kilowatogodzin elektryczności oraz 300 tysięcy bilionów (3x10<sup>10</sup>) kalorii ciepła. Do schwyłania takiej ilości energii słonecznej potrzeba powierzchni objadającej rzędu 300 kilometrów kwadratowych. Brun proponuje użyć 100 tysięcy luster parabolicznych o średnicy 10 m każde, pokrytych arkuszami aluminium i automatycznie zwracających się w kierunku Słońca, niby wielkie metalowe słoneczniki. Sto tysięcy luster można zgrupować w podzespoły po sto luster. Kurz, który będzie opadał na lustra jak na każde inne rzecz na Ziemi, zmniejszyłoby poważnie wydajność elektrowni. Dlatego profesor Brun przewiduje, że nad polem luster będą krążyły helikoptery-odkurzacze, zdmuchujące pył sprężarkami powietrznymi.

Konstrukcję typowego zwierciadła opracował prof. Felix Tromb. W ognisku zwierciadła, gdzie temperatura sięga 4 500 stopni, umieszcza się kocioł parowy. Woda ogrzana się, wrze i zamienia się w parę do temperatury około 400 stopni. Para ta będzie wędrowała do 15 elektrowni o mocy po milion kilowatów, pracujących średnio 4 000 godzin (168 godzin w roku). Wykorzystawszy parę w turbinach, elektrownie skierują do kotłów przy zwierciadłach wodę o temperaturze 100 stopni co podwyższy sprawność układu.

### PODIEMNY AKUMULATOR

Elektrownia będzie też regulować ilość ciepła przechowywanego w ogromnych zbiornikach. Jest to bardzo ważne, ponieważ promieniowanie słoneczne zależy od pory doby, pory roku i od pogody do czasu na ziemię z różnym natężeniem.

Za kolosalny „skład ciepła” posłuży sama ziemia: okrągła warstwa o średnicy około 400 m i grubości do 200 m. Do tego celu najlepiej nadawałby się gęsty, nieporowaty wapień, który odznacza się dobrą przewodnością ciepłą i daje się łatwo dźwignąć. W warstwie takiej wywiercił się 800 000 otworów o średnicy 20 cm i głębokości 200 m, rozmieszczonych koncentrycznie w odległości 5 m jeden od drugiego. Wstawił się do nich grube rury stalowe z zamkniętym dolnym końcem, wyposażone w przegrody wewnętrzne, które zapewniają krążenie wody i pary w obu kierunkach. Górne końce wszystkich rur będą połączone ze sobą dzięki czemu powstaną ogromna sieć, w której znacznie krążyć para i woda. Zależnie od potrzeby, z sieci tej będzie się czerpać wodę lub parę, albo do dawać ich do niej. Zapewni to turbinom regularny dopływ pary i pozwoli wyróżnić sezonowe zmiany zapotrzebowania na gorącą wodę.



## Z bombą na ogień

JAPONSKA straż pożarna wypróbowała ostatnio nową metodę gaszenia ognia z powietrza. Startujące do akcji helikoptery wyposażone są w „bomby” o średnicy 61 cm, zawierające 90 litrów wody, znajdującej się pod wysokim ciśnieniem. Gdy bomba taka uderza o ziemię, strumienie wody rozpryskują się na wszystkie strony. Metoda ta została ostatecznie wypróbowana w okolicach Tokio. Specjalnie podpalony, drewniany barak został ugaszony w ciągu 5 minut. CAF

## Spadochron o odwróconej czaszy

Pewien wynalazca proponuje nowy rodzaj spadochronu — z otwartą czaszą zwróconą ku górze. Spadochron ten zapewnia szybsze ale zarazem bezpieczniejsze lądowanie.

Nowy spadochron ma kształt wielkiego świętego stołka, odwróconego podstawą ku górze. Człowiek siedzi na dnie na grubym pneumatycznym materacu, który znacznie łagodzi skutki zderzenia z ziemią.

## Miniaturowy flesz dla fotografów

Wielkość radiobudzonika „Kolibry” jest miniaturowa lampa odbliskowa, skonstruowana w zakładach „Eltra” w Bydgoszczy. To nieskomplikowane urządzenie waży 0,8 kg i posiada akumulator, którego jedno naładowanie wystarcza na 100 błysków, trwających 1/1000 sek. każdy. W przyszłym roku sklepy otrzymają 2 tys. lamp nazwanych „Blysk”, w „Eltrze” rozpoczęło zaś przygotowania do budowy wysokiej klasy reporterskich fleszy.

# „Odrzutowa” maszynka do golienia

Elektryczną „odrzutową” maszynkę do golienia, którą można się golić przy użyciu mydła, samej wody lub na sucho, skonstruowano w Stanach Zjednoczonych. Spodobała się ona tak bardzo ekspertom z Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA), że po paru próbnych pokazach stwierdzili, iż właśnie nią będą się golić uczestnicy amerykańskiej wyprawy na Księżyc.

Maszynka, którą czeka tak wspaniała przyszłość, waży nie spełnia 15 dkg. Zródłem zasilania są w niej 3 ogniwa niklo-wo-kadmowe, które można wie lokrotnie ładować. Maszynka ma dwie bliźniacze obroty głowice tnące (jak aparaty Philipsa czy radziecki Charliw).

Głowice napędza miniaturowy silnik turbinowy, który jednocześnie zasysa powietrze przez otwory w głowicy tnącej. Strumień powietrza spełnia potrójną rolę: chłodzi noże i skórę, równocześnie lepiej ją przycina do głowicy tnącej, a ponadto powoduje rozproszenie mydła.

W wersji opracowanej dla kosmonautów maszynkę wyposażono dodatkowo w elastyczną tubkę, do której strumień powietrza kieruje zestyżone włosy, aby nie wydosadowiły się z głowicy i nie uszkodziły precyzyjnych przyrządów statku kosmicznego.

## 1000-miejscowy samolot

Amerykańska firma Douglas przygotowała projekt samolotu odrzutowego na 1 000 pasażerów. Łączny ciężar tego giganta wyniesie 350 ton, a prędkość około 800 km na godz. Mimo wielkiego ciężaru będzie on mógł korzystać ze zwykłych lotnisk.

## Fale radiowe i woda

Długie fale radiowe pomagają ekipom poszukiwaczy znajdować wodę na pustynnych obszarach Związku Radzieckiego. Sposób ten, opracowany przez Uniwersytet Moskiewski, wykorzystuje fakt, iż wilgotny grunt pochłania fale radiowe lepiej niż suchy.

## Samochód przeciwko barierze dźwięku

Amerykański dróg Brekudo ufał nowi z listopada nowy rekord prędkości w kategorii samochodów odrzutowych, osiągając wozem „Spirit of America” w pierwszym przejeździe 876 km na godz., a w drugim aż 910,8 km na godz. Próba odbyła się na dnie wyszego jeziora Bonneville w USA.

Inny Amerykanin, Walt Arfons, zbudował już samochód odrzutowy „Wingfoot Express”, który zamierza pokonać barierę dźwięku. „Wingfoot Express” waży przeszło 3 tony i rozwija się do 28 000 KM. Hamuje go spadochron. Kola, o średnicy 87 cm, reklamuje producent („Goodyear”) jako „pierwsze kola naddźwiękowe na świecie”. Z obliczeń wynika, że „Wingfoot Express” może istotnie osiągnąć 1 300 km na godz., podczas gdy rekord prędkości w kategorii samochodów „normalnych”, z napędem na koła, wynosi 648,7 km na godz., a prędkość dźwięku równa się około 1 200 km na godz.

## Dom bez gwoździ

Nowy rodzaj jednorodzinnych domków prefabrykowanych zaczęto produkować w Danii. Ich główną część składają stanowią prefabrykowane elementy z poliestru brojonego włóknem szklanym, montowane na kolumnowej konstrukcji nośnej z aluminium. Przy montażu takich domków zbędne stały się śruby, gwoździe i trzpienie. Wszelkie potrzebne elementy wyposażono w haki i uszka.

## Twarsze od diamentów

Dwie fabryki leningradzkie rozpoczyna wkrótce produkcję noży, szlifierni tarczowych, proszku szlifierskiego i past polerowniczych z borazonu — syntetycznego konkurenta diamentu.

Próby wykazały, że narzędzia tnące wykonane z radzieckiego borazonu są 10 razy wydajniejsze od narzędzi z diamentów syntetycznych.

Borazon nie lęka się temperatury dwa razy wyższej od tej, przy której diament syntetyczny zamienia się w grafit. W odróżnieniu od diamentu, borazon jest ciągliwy.

Scierniwni z nowego materiału można obrabiać praktycznie biorąc wszystkie najtwardsze stopy i materiały.

## Pralka na korbę

POZYTECZNA NOWOŚĆ zrodziła się w fabryce maszyn emalowanych w Okuszu. Chodzi o pralkę bebnowo-mechaniczną z napędem ręcznym. Produkcja ta znajduje się już w trakcie uruchamiania. Pierwsze egzemplarze takich pralek trafią do odbiorców zamieszkujących niezelektryfikowane rejony kraju jeszcze w bież. roku.

Pralki bebnowo - mechaniczne z napędem ręcznym mają wszystkie zalety takich samych urządzeń o napędzie elektrycznym. Proces prania polega w nich na obracaniu zbiornika przy pomocy korby lub pedału. Podobne pralki są w dużych ilościach produkowane za granicą.

W NIEMCZECH zachodnich wyprodukowano jednoosobowy helikopter, który osiąga szybkość 160 km na godz. Rotor helikoptera napędzany jest dwoma silnikami odrzutowymi, umieszczonymi na końcach śmigieł rotora. Rozwiązanie to, jak twierdzi konstruktorzy jest o wiele tańsze od zastosowania silnika tłokowego, zazwyczaj używanego do napędzania rotora. Wersja try osobowa podobnego helikoptera jest już w budowie. CAF



## Inne zegarki?

W świecie zegarków zanosi się na wielką rewolucję, przy której wprowadzenie napędu elektrycznego wyda się ostrożną reformą. Zegrozony jest sam wygląd zegarka, a jego kształt i jego pochwicia tarca z kręgiem dwunastu liczb godzinowych, podziałka minutowa i wskazówkami. Badania przeprowadzone przez Dr. C. Zeffa z Loughborough College of Technology (W. Brytania) wykazały, że odczynienie godziny z zegarka tradycyjnego trwa znacznie dłużej niż w wypadku „zegara cyfrowego”, który zamiast normalnej tarczy ma okienko z rzadkim cyfr przeskakujących z upływem każdej minuty. Zamiast 12 liczb godzinowych i wskazówek władę w okienku aktu aina godzinie: 17,45 czy np. 23,08. Dr Zelf ustalił, że odczytanie czasu z normalnego zegarka zabiera przeszło 3 i pół sekundy, natomiast zegar cyfrowy skracza to do nie całej sekundy, przy czym nie ma całkowitego wyzwalania błędów wynikające z pominięcia wskazówek, przekroczenia zegarka itp. Zegarki cyfrowe są droższe, jednak zdaniem Dr Zeffa powinny znaleźć nabywców wśród ludzi, którzy często muszą kontrolować czas, np. wśród dywizyjny ruchu na stacjach i lotniskach inżynierów w elektrowniach itp. W przyszłości zaś, gdy zegarki cyfrowe pojawią się, mogą wyprzeć przegubek naszą tradycyjną „Pobiedę” czy „Zenitha”.

## Igła bez ucha

Igła chirurgiczna, tzw. traumatyczna, pozbawiona tradycyjnego ucha wykonali specjaliści z Powszechnych Zakładów Farmaceutycznych. Niech chirurgiczne będą zakończone igła nowego typu, co ułatwiłoby znaczny zabieg chirurgiczny. Po opanowaniu technologii wytwarzania i zakończeniu prób laboratoryjnych, nowe igły zostały już kilku akademii medycznych, gdzie przejdą ostateczny sprawdzian praktyczny.

## Pilowane jezdnie

Na jezdniach wysłizganych wskuto nadmiernego ruchu pojazdów dla two zrzuceniu. Londyńscy poradzono sobie ostatecznie z takimi nadmiernie gładkimi na jezdniach nacinając ich nawierzchnię pilną tarczową ze 112 nożami diamentowymi. Po takiej operacji jezdnie przypominają powierzchnię pilnika i ma znacznie zwiększoną przyczepność.

Po rekordowych zwycięstwach - Czarni liderem

# Szczecińskie dziewczęta rewelacją „dziwnej ligi“

Zainaugurowane zostały już międzyokręgowe (województwa północne) rozgrywki koszykarskich zespołów żeńskich, w których Szczecin reprezentowany jest przez drużynę Czarnych.

Od 1966 roku

## Piłkarskie Mistrzostwa Europy

W NICEI odbyło się posiedzenie komisji organizacyjnej rozgrywek piłkarskich o Puchar Narodów. Postanowiono, że w przyszłości impreza ta będzie nosiła nazwę Mistrzostwa Europy Narodów. (Le Championnat d'Europe des Nations). Zwycięski zespół otrzyma puchar Henri Delaunay'a. Eliminacje przeprowadzone zostaną w osmiu grupach. Podobnie jak w eliminacjach do mistrzostw świata, drużyny grać będą systemem „mecze i rewanż”. Zwycięzcy kwalifikują się do ćwierćfinałów, gdzie obowiązywać będzie również system „mecze i rewanż”. Natomiast w półfinałach i finałach drużyny rozegrają ze sobą tylko po jednym meczu. Początek rozgrywek przewidziany jest w sierpniu 1966 r. Finał odbędzie się w czerwcu 1967 r. Data losowania rozgrywek nie została jeszcze ogłoszona. (PAP)

## I liga juniorów zakończyła rozgrywki

W UBIEGŁYM TYGODNIU piłkarska I liga juniorów zakończyła rozgrywki jesienne. Na niedziele zapowiedziany jest jedynie mecz Chrobry - Arkonia. Pozostałe zaletę spotkania rozegrane zostaną dopiero na wiosnę.

W drugiej kolejce spotkań awansem rundy wiosennej uzyskano wyniki:

Czarni - Osadnik	4:1
Pogoń - Budowlani	2:0
Dąb - Pogoń Barlinek	7:3
Orzeł - Stal Huta	1:2
Sparta - Błękitni	3:2

TABELA		
1. Arkonia	21:3	52:5
2. Pogoń Szczecin	21:3	36:4
3. Dąb Dobno	20:8	50:19
4. Chrobry	19:5	30:13
5. Czarni	18:8	34:16
6. Stal Huta	11:15	24:31
7. Osadnik Myślibórz	10:14	23:37
8. Sparta Gryfice	10:6	22:41
9. Pogoń Barlinek	9:17	30:47
10. Błękitni Stargard	6:16	18:35
11. Orzeł Żydowce	5:21	20:41
12. Budowlani	6:26	25:53

## Ze świata

**HELSINKI.** Reprezentacja NRD w hokeju na lodzie rozegrała w czwartek rewanżowe spotkanie z Finlandią. Tym razem mecz zakończył się w większym remisowym 4:4 (1:0, 0:2, 3:2).

**GLASGOW.** W pierwszym spotkaniu 1/8 finału rozgrywek o Puchar Europy mistrz Szkocji Kilmarnock zremisował z Realem Madryt 2:2 (1:1).

## Żółta krowa

### Pogoń na czele tabeli

468 BRAMEK strzelili w rozegranych dotychczas spotkaniach Wojskowej Ligi Hokejowej piłki ręecznej mężczyzn, zawodnicy z 10 startujących w niej zespołów. Aktualna tabela przedstawia się następująco:

1. Pogoń	4	67:39
2. Rega	4	49:43
3. Wiarus	4	49:40
4. Ogniwo	2	40:46
5. Szmaraagd	2	42:39
6. AZS PAM	2	36:32
7. Polonia	2	47:47
8. Pomorzanie	0	43:63
9. Pionier	0	37:59
10. AZS Klub	0	38:61

W NADCHODZĄCĄ NIEDZIELĘ dalszy ciąg rozgrywek. Drużyny walczą (pocz. turnieju godz. 10) w hali Zespołu Szkół Polniczych w Dablu, ul. Portowa 21, a jedynie Pogoń gra na wyjeździe z Regą Trzebiatów. (ms)

publicznością. 20 bm. o godz. 16,30 zmierzą się w hali sportowej z bardzo groźnym rywalem, Łącznością Olsztyn, a 21 bm. o godz. 11 w sali szkoły przy ul. H. Pobożnego walczą z OKS Olsztyn. Mamy nadzieję, iż szczecinianki umocnią się, po tych spotkaniach, na zajmowanej przez nie pozycji lidera. (ms)

## Porażka siatkarzy

PRAGA. W drugim dniu międzynarodowego turnieju siatkówki mężczyzn drużyna akademickiej reprezentacji Polski przegrała z Czechosłowacją 1:3 (11:15, 12:15, 15:7, 6:15). W drugim meczu NRD pokonała Włochy 3:1.

## Z ukosa

# Przygoda kibica

7 LISTOPADA A.D. 1965 R. Duże ilości płynów, bynajmniej nie niskoprocentowych, szybko zniknęły w gardziółkach naszych bohaterów, co zresztą nie budziło tu żadnej sensacji, jako że do lokalu tego asceci raczej nie zagadają... Niestety, pech chciał, iż dnia tego na sali znalazł się, całkiem zresztą przypadkowo, pewien spokojny i zrównoważony człowiek, pracownik poważnej instytucji, a zarazem gorący kibic drużyny, której czołowi przedstawiciele biesiadowali w lokalu. Człowiek ten, początkowo z całą sympatią i pobłażaniem przyglądał się igraszkom młodzieży, sądząc w swojej naiwności, że wszystko na jednym, czy dwóch kieliszkach koniaku się skończy, że ostatecznie sportowcy też człowiek i musi, po intensywnym wysiłku, się odreżyć. Kiedy jednak upłynęła godzina, potem druga i trzecia, a młodzieńcy nie przestawali, wybaczyć brzydkie słowo, „tan-kować”, zajęła go litosc i trągotka, tym bardziej, że w „czobłowiec” wódczanego maratonu znajdował się sam, uwielbiany przez niego i tłumy kibiców - MISTRZ (nazwisko i adres znane redakcji). W końcu nie wytrzymał, wstał i podszedł do trzymal, wstał i podszedł do bu fetu, gdzie Mistrz spełniał właśnie kolejny puchar. Łamiąc się ze wzruszenia głosem rzekł do Mistrza: „CZY NIE SZKODA PANU ZDROWIA?” Zamiast odpowiedzi otrzymał... cios w okło! Nie. nie od Mistrza, a tylko od jego innego uwielbiciela, zajmującego widocznie krainców przeciwne od naszego bohatera stanowisko w kwestii picia wódki przez sportowców. Epilog? Deżi przed szczecińskim sądem.

## Dziś finał nauczycielskiego turnieju

DZIŚ o godz. 16 w sali gimnastycznej Lic. Pedagogicznego rozegrany zostanie finał turnieju siatkówki o PUCHAR DNIA NAUCZYCIELA. Do decydującej rozgrywki zakwalifikowały się zespoły nauczycielskie WSR, Liceum nr 2 Dąbie i Zasadniczej Szkoły Elektrycznej.

Wyciągając wniosek z wielkiego zainteresowania turniejem nauczycielskim (udział 25 zespołów), SOS jako organizator udanej imprezy najprawdopodobniej zorganizuje Nauczycielską Ligę Siatkówki. (a)

## Pocztówka z Afryki



ZALOZI SZCZECIŃSKICH STATKÓW, kontynuują rozgrywki piłkarskie o „PUCHAR BALTYKU”. I tak marynarze m/s „SZCZAWNICA” spotkali się w Temie (Ghana) z zalogą radzieckiej bazy rybackiej „BRIS” wygrywając mecz pucharowy 4:0. Po konkurem rozegrali mecz pingpongowy, wygrywając z reprezentacją radziecką 3:1.

W Port Harcourt (Nigeria) zalogą m/s „SZCZAWNICA” spotkała się w meczu piłkarskim z reprezentacją Szkotów, płynących na angielskim statku „KOHIMA”. Mecz wygrali szczecinianie w rekordowym stosunku 11:0.

Poprzednich sześć wygranych spotkań Komitet Pucharu nie zaliczył załozde „Szczawiny” z powodu... nie dopełnienia formalności (nie snala regulaminu). A szkoda, bo zalogą m/s „SZCZAWNICA” sirała pewną szansę zdobycia w tym roku przedchodniego pucharu.

W DALEKIEJ AFRYCE mecze piłkarskie o „PUCHAR BALTYKU” rozgrywały również praktykanci II roku Państw. Szkoły Morskiej w Szczecinie, płynących na m/s „PIAST”. Rozegrali już 8 meczy z zalogami obcych bander. Najbardziej interesującym widowniskiem był mecz w Takoradi (Gwinea) z drugoligową drużyną murzyńska ABONGO SECONDI DIVISION. Wprawdzie nasi chłopcy przegrali 2:0, ale zbrali oklaski za ładną technicznie i przez cały czas fair prowadzoną grę.

Z wygranych spotkań notują 2:0 z zalogą radziecką statku „ALEKSANDROWSKI”, 4:1 z zalogą „PAIDE” i 3:0 z reprezentacją statku „IGLATY”. Zremisowali 2:2 i 0:0 z zalogą „KYPYU” i przegrali 0:1 z marynarzami m/s „KRASNJA PIESNIA”. Za pozdrowienia z dalekich mórz dziękujemy. (a)



KADRA NARODOWA ŁYŻWIARZY w jeździe szybkiej przebywa na zgrupowaniu w Tatrach, gdzie 20 zawodników i zawodniczek trenuje na zamkniętym Zielonym Stawie Gasienicowym. Każdy uczestnik zgrupowania przejeździe tu ok. 300 km. CAF

## Puchar Polski

### Pogoń i Arkonia walczą o 1/8 PP

ZANIM w przyszłą niedzielę 28 bm. piłkarze II ligi zakończą swe rozgrywki rundy jesiennej, 21 bm. czeka nas jeszcze porcja spotkań 1/8 Pucharu Polski. Szczecińska Pogoń podejmuje bydgoskiego Zawiszę (początek meczu o godz. 12), a Promień Zary jest gościem Arkonii (początek spotkania godz. 11). Szczególnie interesująco zapowiada się walka portowców ze znakomicie spisującym się w ekstraklasie Zawiszą (5 lokata w tabeli). W ostatnim spotkaniu wojskowi z Bydgoszczy wystąpili w składzie: Zembrzusi, Sobolewski, Szadkowski, Zgoda, Harmata, Waligóra, Fiodorow, Ptaszynski, Pieszko, Armknecht, Kowarski. (ms)

## Zwycięstwo GKS-u

KRAKÓW. W rozegranym w czwartek meczu piłkarskim 1/16 Pucharu Polski, Garbarnia przegrała z GKS (Katowice) 1:3 (1:1). Bramkę dla Garbarni zdobył w 23 min. Gigon - dla GKS w 21 min. Minoł i w 87 min. Anczok. Zimowa pogo da spowodowała, że spotkanie oglądało zaledwie ok. 50 widzów.

## Odzew na nasz apel

### Są nowe ślizgawki!

Apel „Kuriera Szczecińskiego” o budowę ślizgawek dla dzieci naszego miasta spotkał się z natychmiastowym zrozumieniem wśród pracowników szczecińskiego armatora. Mieszkańcy bloku PZM przy ul. Krzywoustego 60 na placu przy swoim domu wybudowali w czynie społecznym piękne miejsce zabaw zimowych dla dzieci ze swojej dzielnicy.

## Komunikat

W NADCHODZĄCĄ PONIEDZIAŁEK 22 bm. w szkole nr 71 (Dabie) odbędzie się zebranie organizacyjne sekcji hokejskiej przy fabryce „Nabeł” Zalom. Wszyscy chętni mi le widziani.

## Poplotkujmy...

FRANCUSKI BIEGACZ Michel Jazy oświadczył, iż w przyszłym Mistrzostwach Europy (Budapeszt) startować będzie na dystansie 1500 m i, być może, na 5 km.

JAK INFORMUJE „POLITYKA” w swym kościele parafialnym naszą na intencję drużyny sportowej, której był kibicem. Modlić się miano, by drużyna powróciła do klasy wyższej, z której w tym roku spada. Przed naszą prośbą z ambony lojalnie uprzedził, że same modły nie gwarantują jednak awansu...

OBLICZONO JUŻ, iż pełne utrzymanie jednego zawodnika w wiośno olimpijskiej (Mexico City) wyniosłoby 4 dolary dziennie. W Pymzie i Tebio organizatorzy pobierali po 8 dolarów.



Kronika dnia

WIZYTA POZEGNALNA

W ZWIĄZKU z objęciem nowego stanowiska służbowego, dotychczasowy zastępca dowódcy marynarki wojennej Konradmistrz Gedeon GRZENIA - ROMANOWSKI złożył wizytę pożegnalną sekretarzowi KW PZPR, Henrykowi HUBEROWI.

POSIEDZENIE PREZYDIUM MRN

NA wczorajszym posiedzeniu Prezydium MRN rozpatrywano materiały na sesję zrywającą w dniu 25 bm. (ref. Miejskie Zjednoczenie Gospodarki Komunalnej) i ustosunkowano się do wniosków Wydziału Finansowego dot. przetrzymania kredytów budżetowych. Posiedzenie podsumo-

wał przewodniczący H. ŻUKOWSKI.

PRZED SESJĄ BUDŻETOWĄ WRN

POD przewodnictwem radnego Edwarda KMIOTKA obradowała dziś Komisja Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów WRN. Omawiano sprawy związane z najbliższą sesją WRN, poświęconą budżetowi.

DELEGACJA NA CENTRALNE UROZCZYSTOŚCI NAUCZYCIELSKIE

DO Warszawy wyjechała delegacja szczecińskiego okręgu i oddziału męskiego ZNP na centralne uroczystości DNIA NAUCZYCIELA. Szczecin reprezentują w stolicy prezes okr. Lucjan SUTKOWSKI, sekretarz organizacji miejskiej Czesław JANUS i Stanisław RZESZOWSKI, nauczyciel Szkoły Rybołówstwa Morskiego. Zebrali: (a)

Kolejarze postanowili:

Pomożemy w budowie pętli tramwajowej

JEDNYM z postulatów wyborców, głównie młodzieży Techników: Handlowego, Gospodarczego i Kolejowego oraz mieszkańców powstającego przy ul. Potulickiej osiedla mieszkaniowego kolejarzy, było przedłużenie trasy „dziełki” tak, aby tramwaj jeździł również ulicami: Sowińskiego, Kusocińskiego i Narutowicza. Także MPK myślało o tej inwestycji, gdyż mawiało w obecnym przy-

stanku końcowym jest uciążliwie i niebezpieczne. Zlecono więc opracowanie dokumentacji.

Kolejarze wezła szczecińskiego PKP oraz załogi Przedsiębiorstwa Robot Kolejowych nr 10 i nr 15 odpowiadając na apel portowców postanowili pomóc miastu w realizacji tej inwestycji. Każdy z pracowników tych przedsiębiorstw zobowiązał się m. in. przeprowadzić po 6 godzin w ciągu roku, jak informuje nas I sekretarz KZ PZPR K. PIEKARSKI w DOKP powołano zespół koordynacyjny, a nadzór techniczny objęli dyr. Kolejowego Biura Projektów inż. W. Szpyngier.

DOKUMENTACJA ma być gotowa pod koniec lutego, tak że z wiosną powinno nastąpić rozpoczęcie prac. Wierzymy, że pomogą w nich również mieszkańcy nowo budującego się osiedla, a także młodzież wspomnianych szkół. (a2)

Proszę o głos

A gdzie punktualność, proszę MPK?

W IMIENIU pracowników FSE przy ulicy Kwiatowej na Gumieckich chcemy poruszyć sprawę autobusów linii nr 60. Proponujemy zlikwidować tę linię, albo wprowadzić rozkład jazdy odzwierciedlający faktycznie kursowanie autobusów — co 30 — 40 min. Stojąc na przystanku widzimy „Bisy” kursujące do ul. Witkiewicza. My, wsiadający o przystanku dalej, po 20—30 minutach czekania musimy jechać tramwajem i to konsekwentnie — spóźniamy się do pracy.

Czy nie można byłoby przedłużyć trasę „Bisów” o jeden przystanek, tym bardziej, że dojazd tramwajem w związku z obecnymi pracami torowymi jest też co najmniej problematyczny (3 przystanki trzeba iść pieszo). Jeżeli nie ma możliwości rozwiązania tego problemu, prosimy dyrekcję MPK o informowanie nabywców biletów miesięcznych, że sprzedaje się je „pour la hece”.

20 podpisów pasażerów

Znowu kłopoty z gazem

Kto winien produkcja czy instalacja?

PISZĄC ostatnio o kłopotach wielu szczecinian w korzystaniu z gazu zwracaliśmy uwagę naszych gazowników, a także komunalnych, że nie mogą ich zadowalać dotychczasowe osiągnięcia w produkcji gazu. Osiągnięcia pomniejszone szerszą licznymi perturbacjami w dostawach gazu do wszystkich odbiorców. Z Zakładów Gazownictwa otrzymaliśmy obszerną informację o aktualnej sytuacji produkcyjnej naszej gazowni i przyczynach zakłóceń w odbiorze gazu.

nienia stałej konserwacji domowych urządzeń gazowych i hydraulicznych za niewielką opłatą miesięczną. Okazuje się, że Zakłady Gazownictwa mają podobną propozycję, która zmierza do wprowadzenia powojni stałej dopłaty do za chunków za gaz z przeznaczeniem na pokrycie kosztów drobnych napraw, konserwacji i regulacji urządzeń gazowych.

Jak więc widać inicjatyw w polepszeniu usług gazowniczych nie brak. Szkoda tylko, że zbyt długo znajdują się one w sferze zamierzeń i projektów.

Trzeba także bardziej ściślej dotąd współpracę gazowni z zainteresowanymi przedsiębiorstwami komunalnymi. Pozwoli to skoordynować inicjatywy i szybko podjąć konkretne decyzje wykonawcze.

Na takie właśnie decyzje czekamy. Gaz musi być lepszy. (kg)

SESJE rad narodowych

W sobotę, 20 bm., o godz. 10 w sali Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (pl. Dzierżyńskiego 1) odbędzie się sesja POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ w Szczecinie. Zasadniczym punktem porządku obrad będzie ocena zaopatrzenia wsi w wodę.

W środę, 24 bm., o godz. 11 w sali Szkoły Podstawowej nr 23 w Dąbiu (ul. Miernicza 10) odbędzie się sesja DZIELNICOWEJ RADY NARODOWEJ DĄBIE. Tematem sesji będzie uchwalenie planu pracy rady na rok 1966 oraz budżetu DRN na rok 1966.

Każdy uczeń krzewicielem kultury ruchu drogowego w swojej szkole

MSR na start!

ROZPOCZĘŁA SIĘ druga część współzawodnictwa dla drużyn Młodzieżowej Służby Ruchu pod hasłem: „Każdy uczeń krzewicielem kultury ruchu drogowego w swojej szkole”.

Do udziału w tym współzawodnictwie zgłosiło się dotąd 17 szkół.

Dzięki zainteresowaniu władz oświatowych ruch MSR zdobył sobie w szczecińskich szkołach pełne prawo obywatelstwa. Mamy nadzieję, że kierownictwa pozostałych (nieliczonych już) szkół pomyślą również o zorganizowaniu u siebie drużyn MSR i wezmą udział w ogólnomiejskim współzawodnictwie. Nie trzeba przypominać jak wielkim zainteresowaniem cieszy się wśród dzieci i młodzieży problematyka ruchu drogowego i jak wielkie ma ona walory wychowawcze.

MSR-owców czeka w niedziele — 21 listopada nie lada uroczystość: wielki przegląd wszystkich szczecińskich drużyn MSR, uroczysty apel na Jasnych Błoniach i oficjalne przejęcie MSR pod Komenkę Hufców Miejskich ZHP. (kg)

Potwierdzają one nasze poprzednie uwagi. Zarówno ilość jak i jakość produkowanego i dostarczanego miastu gazu jest zadowalająca. W dalszym ciągu utrzymują się nawet znacząco powyżej produkcyjne.

Skąd więc zakłócenia w dostawach? Pierwsza i najważniejsza przyczyna to wadliwa i zaniedbana instalacja, następnie wadliwie działające (na skutek wad fabrycznych) gazomierze i zły stan przyborów gazowych. Również znaczne różnice temperatur (obserwowane obecnie) panujące w rurociągach domowych i instalacjach podziemnych powodują skraplanie pary, która z kolei wpływa na nierównomierny przepływ gazu (pulsowanie), a nawet zupełny zanik dopływu.

Ponownie więc jako pierwszoplanowe zadanie wysuwa się wymiana, czyszczenie i właściwa konserwacja instalacji. Z danych Zakładów Gazownictwa wynika, że liczba wymienianych i czyszczonych instalacji jest w dalszym ciągu znikoma. Natomiast komunalni wcale nie są przekonani, że przyczyną zahamowań w dostawach gazu usunąć można tylko poprzez czyszczenie instalacji. Trzeba to jednak wreszcie sprawdzić i wyjaśnić.

WYDAJE się, że niezależnie od tego części pieniężny uzyskanych z nowych opłat czynszowych można przeznaczyć na remonty instalacji gazowych. Gazownia proponuje nawet zawarcie z DZBM-ami stałej umowy na systematyczne czyszczenie instalacji, na podstawie zrealizowanych stawek.

Przedstawiliśmy ostatnio interesującą inicjatywę DZBM-2 zapew-

Zimno!

NAD POLSKĄ w dalszym ciągu panuje zimowa aura i nie nie wskazuje na to, aby w najbliższych dniach miało nastąpić ocieplenie. Nasz kraj znajduje się obecnie na skrajnym wyżu barometrycznym niosącego mroź i niżu dającego ocieplenie. Przeważa jednak układ wyżowy.

Najniższą w bm. temperaturę bo -11,4 st. zanotowano w Szczecinie nocą z 16 na 17 bm. Dziś -9 st. termometry wskazywały -9 st. a w dzień maksymalna temperatura kształtowała się będzie w granicach -4 st. (ap)

Zasłużyli na pochwałę

Z OKAZJI „Roku XX-lecia Oświaty na Ziemi Szczecińskiej” uczniowie Szkoły Podstawowej nr 72 i Przyszkolowej Szkoły Fabryki Urządzeń Budowlanych w Szczecinie zobowiązali się przygotować przed swoją szkołą skarpe i klomby pod różę i byliny.

Uczniowie wykonali prace w ciągu 18 dni, przeznaczając na nie po 6 godzin dziennie. Ogółem przeprowadzono 2160 roboczogodzin,

ZHANDLOWEGO notatnika

TANIE POMIDORY, DROGIE JABŁKA

W SKLEPACH warzywniczych sprzedawane są importowane pomidory, po 10 zł za kg. Wprawdzie nie najpiękniejsze, ale to przecież listopad. Nie pamiętamy, aby w latach ubiegłych można było o tym czasie kupić pomidory w tej cenie. Nie pamiętamy również roku, w którym tak drogie były jabłka. Są gatunki, za które trzeba płacić 17 zł za kg. Co będzie w zimie?

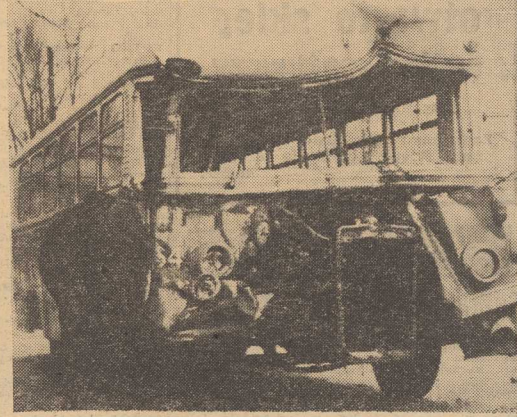
MAK — RARYTAS

SKORO jesteśmy przy sklepach warzywniczych wspomnieliśmy, że ostatnio pojawił się tu mak. Szadka to okazja.

ZABAWKI — NA RAZIE BEZ KOLEJEK

O ZBLIŻAJĄCYM się okresie świątecznym i noworocznym przypominamy nam sklepy, oferując ozdoby choinkowe. W PDT, na parterze, urządziło nawet osobne stoisko z kolorowymi bombkami. V-s a vis, w stoisku z zabawkami coraz tłoczniej. Skupiają się tam klienci, którzy chcą uniknąć tasielmowych kolejek za 2-3 tygodnie. (a2)

Kraksa



JAK JUŻ donosiliśmy, wczoraj wczesnym rankiem na ul. Gdańskiej autobus MPK zderzył się z samochodem ciężarowym. W wypadku odniosło ranę 9 osób, z czego 4 znalazły się w szpitalu.

Jutro przed południem zbierze się komisja ekspertów Komendy Ruchu Drogowego MO i MPK, która, po zbadaniu uszkodzonych i kierowniczych autobusów oraz przesłuchaniu kierowcy — ustali przyczynę wypadku. O wyniku ekspertyzy poinformujemy naszych czytelników.

NA ZDJĘCIU — zdemolowany autobus. (ap) (Foto — St. Cieślak)

Imprezy kulturalne

NA ESTRADZIE — „GRAJĄCA SZAFKA”

„GRAJĄCA SZAFKA”, to tytuł popularnej audycji rozrywkowej poznańskiej rozgłośni PR, a także estradowego programu (firmowanego przez poznańską Estradę) z udziałem znanego zespołu muzycznego wibrafonisty JERZEGO MILLANA, big-beatowych „TARPAŃOW” oraz piosenkarzy Edwarda HULEWICZA, Wiesławy „PROJEKCIJ”, Danuty RINN i Bogdana CZYZEWSKIEGO. Impreza, która prowadzą — Jacek Żuralski i Janusz Hojan, zobaczymy w Szczecinie 25 bm. (kino „Colosseum”, godz. 18.30 i 20.30). Bilety w „Orbisie” i WPiA.

W ZAMKU — KONCERT PRZY ŚWIECACH

Program niedzielnego koncertu kameralnego przy świecach i kawię wypełnią sonaty skrzypcowe i wioloncelowe starych oraz współczesnych mistrzów Corelliego, Bacha, Debussy'ego, Bacewiczówny i Brittena. Wykonawcami będą gościnnie występujący artyści gdańscy Krystyna i Roman SZCZĘCZY oraz szczeciński skrzypek, Tadeusz MOCEK. Koncert poprowadzi red. Zbigniew PAWLICKI. Początek o godz. 19.30.